

Sygn. akt V KO 44/21

POSTANOWIENIE

Dnia 16 czerwca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Kazimierz Klugiewicz

w sprawie z zażalenia **T.J.**,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu,
w dniu 16 czerwca 2021 r.
wniosku Sądu Rejonowego w W.
z dnia 1 czerwca 2021 r., sygn. akt V Kp (...),
o przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu,
z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości,
na podstawie art. 37 k.p.k. *a contrario*,

p o s t a n o w i ł :
wniosku nie uwzględnić.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w W. postanowieniem z dnia 1 czerwca 2021 r., sygn. akt V Kp (...), zwrócił się do Sądu Najwyższego o przekazanie sprawy z zażalenia T. J. na postanowienie prokuratora Prokuratury Okręgowej w Z. z dnia 14 października 2020 r., sygn. akt PO I Ds. (...), o umorzeniu śledztwa, innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości. Uzasadniając swój wniosek wskazał, że sprawa dotyczy sędziego Sądu Apelacyjnego w (...) oraz Dziekana Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu (...), z którymi sędziowie Sądu Rejonowego w W. mogli mieć styczność z racji zdobytego przez nich wykształcenia, pełnienia obowiązków zawodowych i udziału w szkoleniach lub studiach podyplomowych. W przekonaniu Sadu Rejonowego okoliczność ta sprawia, że rozpoznanie sprawy przez ten Sąd może – w odbiorze społecznym –

rodzić obawy co do obiektywizmu sędziego referenta bądź pozostałych sędziów orzekających w Sądzie Rejonowym w W.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Inicjatywa Sądu Rejonowego w W. nie zasługuje na uwzględnienie.

Należy podkreślić, że instytucja unormowana w art. 37 k.p.k. ma charakter wyjątku od zasady rozpoznania sprawy przez sąd miejscowo właściwy i z tego względu jej zastosowanie powinno mieć miejsce jedynie wówczas, gdy przemawiają za tym szczególne względy, związane z dobrem wymiaru sprawiedliwości. Jednym z nich jest autorytet wymiaru sprawiedliwości, dla kształtowania którego należy unikać sytuacji, w których rozpoznanie danej sprawy przez sąd wiązałoby się z ograniczeniem swobody orzekania lub mogłoby – w odczuciu społecznym – prowadzić do uzasadnionego przekonania o braku warunków do bezstronnego rozpoznania sprawy (zob. *postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2021 r., IV KO 4/21, LEX nr 3126169*). W orzecznictwie wskazuje się jednak, że „autorytet i powaga wymiaru sprawiedliwości wymaga, aby sądy nie ulegały presji opinii publicznej, ani nie popadały w zwątpienie co do własnych kompetencji w zakresie przeprowadzenia rzetelnego procesu. Racjonalna nieustępliwość w tym względzie sprzyja kształtowaniu się pozytywnego wizerunku organów trzeciej władzy, minimalizując tym samym wątpliwości co do obiektywizmu i niezawisłości w rozpoznawaniu przyszłych spraw, ograniczając tendencję do nadużywania stosowania właściwości delegacyjnej w związku z inicjatywami sądów na tle wątpliwości co do respektowania gwarancji sprawiedliwego procesu” (*postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 października 2011 r., III KO 72/11, LEX nr 1044040; por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2009 r., III KO 81/09, OSNKW 2010/2/20, LEX nr 551465*).

Aprobując powyższe poglądy, należy stwierdzić, że sama okoliczność, iż osobami, której dotyczy sprawa z zażalenia T.J. są: sędzia Sądu Apelacyjnego w (...) oraz Dziekan Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu (...) nie może uzasadniać skorzystania przez Sąd Najwyższy z tzw. właściwości delegacyjnej, mającej charakter wyjątku od zasady rozpoznania sprawy przez sąd

miejscowo właściwy. Fakt istnienia potencjalnych kontaktów zawodowych pomiędzy sędziami danego sądu a ww. osobami stanowi natomiast okoliczność, w której gwarancję dla zachowania obiektywizmu sędziego stanowi instytucja wyłączenia sędziego (art. 41-43 k.p.k.). Dopiero jeżeli z powodu wyłączenia sędziów rozpoznanie sprawy w danym sądzie nie będzie możliwe, sąd wyższego rzędu zobligowany będzie do przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu na podstawie art. 43 k.p.k. Nie można także nie mieć na uwadze charakteru sprawy, która dotyczy jedynie kontroli postanowienia o umorzeniu śledztwa, nie zaś merytorycznego rozstrzygnięcia o odpowiedzialności karnej. Nawet zresztą gdyby w sprawie doszło do fazy sądowej postępowania karnego, to biorąc pod uwagę kwalifikację prawną czynu, uzasadniającą właściwość rzeczową sądu rejonowego, Sąd Apelacyjny w (...) nie był właściwy do rozpoznania ewentualnej apelacji strony. Tym bardziej zatem fakt, że sprawa dotyczy m.in. sędziego tego Sądu Apelacyjnego nie uzasadnia zastosowania w sprawie art. 37 k.p.k.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.